
Zmarła śp. Wanda Waclawik

Data publikacji: 23.10.2021 16:56

22.10.2021 r. zmarła w wieku 93 lat śp. Wanda Waclawik zamieszkała Cieszyn, ul Korfantego 31 Pogrzeb Zmarłej odbędzie się we wtorek, 26 października 2021 r. o godz. 15.00 z Kościoła Jezusowego na Cmentarz Ewangelicki w Cieszynie.

Wanda Waclawik córka Heleny i Karola Hławiczków urodziła się 7 sierpnia 1928 r. w Ustroniu. Głównym nurtem jej długiego życia była miłość i oddanie rodzinie i Ziemi Cieszyńskiej.

Wczesne dzieciństwo i lata okupacji niemieckiej spędziła wraz z bratem Stanisławem w Ustroniu i w Cieszynie. Po wojnie ukończyła Liceum Handlowe w Cieszynie. Pracowała przez kilka lat w Kuźni Ustroń. W późniejszym okresie życia pracowała w administracji Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Ukończyła Studium Zawodowe dla Pracowników Socjalnych w Katowicach i przez wiele lat była pracownikiem socjalnym w Poradni Zdrowia Psychicznego w Cieszynie.

W 1950 roku wyszła za mąż za doktora Pawła Waclawika, jednego z pionierów neurologii w powojennej Polsce, wieloletniego ordynatora Oddziału Neurologii Szpitala w Cieszynie. Owocem małżeństwa było dwoje dzieci, Małgorzata (ur. 1956 r) mgr inż. chemik, początkowo pracownik Polifarb Cieszyn, później wieloletni nauczyciel chemii oraz Andrzej (ur. w 1958 r.) lekarz, Profesor Neurologii, Uniwersytet Wisconsin w USA.

Wanda była bardzo ciekawa świata i spotkań z ludźmi z wszelkich dziedzin życia. Była bardzo aktywnym członkiem Klubu Propozycji w Cieszynie, założonego przez znanego dziennikarza i działacza Władysława Oszeldę. Była wielkim miłośnikiem teatru, kina i literatury. Uwielbiała czytać szczególnie książki biograficzne i poezję, co było wyznacznikiem jej romantycznej natury. Była poliglottką i wpajała naukę języków obcych swoim dzieciom. Była bardzo aktywna w cieszyńskiej grupie studiującej język Esperanto. Brała udział w krajowych i międzynarodowych zjazdach esperantystów.

Lubiła podróże, te dalekie, do odległych krajów, i te bliskie, w różne zakątki Polski. Wyprawa z Cieszyna na letnie wakacje nad Bałtyk na ogół trwała 3 dni. Po drodze trzeba było zwiedzić wszystkie stare kościoły, muzea i wszelkie inne zabytki, o których zbierała informacje na kilka miesięcy przed podróżą. Miała duże zdolności artystyczne. Jej pasją były obrazy wycinanki, oparte często na motywach ludowych, roślinnych, bajkowych. Była mistrzynią robótek ręcznych na drutach. Należała do koła pań przy Parafii Ewangelickiej w Cieszynie, zajmujących się rękodziełem pod kierunkiem pastorowej Terlikowej. Wyrabiała szaliki, czapki, swetry często w celach charytatywnych.

W sobotę i niedzielę, jak tylko na to pozwalała pogoda, organizowała wyjazdy i wędrowki po ukochanych Beskidach, odwiedzanie znajomych górali i góralek, z Istebnej, Koniakowa, Jaworzynki i innych okolic, z których niejeden był pacjentem jej męża doktora Waclawika lub byli jej podopiecznymi jako pracownika socjalnego pomagającego koordynować ich terapię w Poradni Zdrowia Psychicznego.

Była osobą bardzo silną, kreatywną, filarem całej rodziny, kompasem, który nadawał kierunek w życiu jej dzieciom i wnukom. W czasie jej długiego życia, przez zmieniającą się historię, zmiany polityczne, tragedie rodzinne, stawiała się wszelkim przeciwnościom losu z odwagą, pogodą ducha, wiarą w lepsze jutro. Pomagała w wychowaniu 5-ciu wnuków w Polsce i w USA. Doczekała się troje prawnucząt.

Wanda Waclawik zmarła 22 października 2021 roku w wieku 93 lat.
Odeszła od nas kochana Żona, Mama, babcia, prababcia, siostra, teściowa...